

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielny” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 marek, z odnośnikiem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Warszawa numer 194 159.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 52

Alenstein (Olsztyn), na niedzielę 20 lutego 1938

Nr. 42



## Wzywamy się na Kongres do Berlina na dzień 6-go marca 1938

Dnia 3 grudnia 1922 r. zbrali się w Berlinie wyraziciele myśli społecznej Ludu Polskiego w Rzeszy i założyli Związek Polaków w Niemczech.

Przez lat piętnaście Naczelna Organizacja ugruntowała się, rosła, rozprzestrzeniła i z organizacji przemieniła się w gromadę rodzinną.

My, Polacy w Niemczech, mocną w swym zwarciu i wielką w liczbie jesteśmy gromadą.

Spółem trwaliśmy na placówce, na której nas Bóg postawił.

Trwanie nasze wiekami się mierzy a pełne jest licznymi dowodami żywotności naszej.

Przed piętnastu laty nowy daliśmy dowód, że zawsze trwanie nasze jest żywym.

Teraz zaś trzeba nam świadectwo dać, że nie żegnamy ani pogrzebiemy sprawy naszej.

Trzeba abyśmy potężnym obchodem zewnętrznym, co dla większości świata jest wyrazem czucia — ujawnili nasze gorące umiłowanie i szczerze oddanie Sprawie naszej, trzeba abyśmy pokazali moc parcia do wygranej i twardą wolę zwycięstwa.

Trzeba abyśmy się spółem ujrzeni, ze wszystkich stron, abyśmy się poczuli potęgą, abyśmy udzieliłi się sobie, jak Bracia w prawdziwej rodzinie.

Trzeba abyśmy się wzajemnie wezwali na obchód tego ważnego dowodu naszego czucia z przed 15 laty.

Wzywamy się więc na Kongres: Przybywajcie Rodacy do Berlina na 6 marca!

W dniu 3 grudnia ubiegłego roku Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech na uroczystym zebraniu, odbytym w Domu Polskim w Zakrzewie, w ten sam dzień i w tę samą godzinę, w którą przed piętnastu laty powołana została do życia naczelna organizacja polska w Niemczech — postanowiła zwołać w marcu roku 1938 do Berlina Kongres Polaków w Niemczech.

Przed piętnastu laty powstało z roztropnej myśli i wspólnej woli ludu naszego wielkie dzieło naczelnej organizacji. Dziś, kiedy mamy już za sobą piętnaście lat pracy społecznej, a zebraliśmy w nich sporo doświadczeń, wołamy się na wielki kongres.

Zbieramy się w wielkiej gromadzie, by zadokumentować wielkość minionych lat piętnastu, mnogość doświadczeń przez nas zdobytych i naszą siłę.

I stwierdzmy —

Ubiegłe lat piętnaście, były to lata wielkie dlatego, bo wielkiego od nas wymagały hartu, wielkiego od każdego Polaka w Niemczech żądały zrozumienia dla zagadnień społecznych a przez to wielką w nas wytworzyły wolę do czynu, wzbudziły miłość wzajemną i niezachwiane ukochanie Narodu Polskiego. Harde nasze stwierdzenie, że wytrwamy poparte zostało wielką ilością codziennych doświadczeń, z których żadne nie potrafiło nas zachwiać ani też umniejszyć naszej woli, ani naszej

wiary głębokiej w słuszność naszej sprawy i w słuszność naszej wygranej.

Nie wzniesiliśmy w ubiegłych latach piętnastu wspaniałego pałacu, ani zamków nie budowaliśmy. Za to znaczyliśmy drogę naszą wiecznymi pomnikami miłości wzajemnej, silnej woli i głębokiej wiary!

Pokazaliśmy, że przeciwko siłom materialnym zawsze zwycięża duch, chociaż byłby on zaklęty w sercach najuboższego materialnie ludu.

Lud nasz jest ubogi materialnie, bo ani nie ma wśród nas wielkich panów, ani ludzi majątnych. Ale za to bogaci jesteśmy sercami.

Polskimi sercami!

Złączyliśmy się wszyscy nie formalnie — albowiem nie jesteśmy Polakami z legitymacji — lecz złączyliśmy się w duchu polskim a zasię stworzyliśmy siłę, której sposobami materialnymi rozbić nie można.

Duch nasz — duch Polactwa — silniejszego ponad siebie nie zna.

Zadokumentować gromadą wielkie siły w nas żywotne — oto zadanie Kongresu Polactwa w Niemczech.

Kongres berliński będzie kongresem wytrwania i wygrania, dający świadectwo, że silni jesteśmy w trwaniu, silniejsi jeszcze wiarą w zwycięstwo.

## Wytrwałość

Pewien bajkopisarz starożytny opowiada taką bajkę:

Mrówka, szukająca w lesie pokarmu, znalazła kropelkę miodu. Uradowana, zabrała tę kropelkę, aby ją zanieść do mrowiska. Idąc do mrowiska, na drodze napotkała wielki kamień, którego w żaden sposób obejść nie mogła. Wówczas próbowała wostać się na kamień. Rozpoczęła się wspinać. Lecz kamień jest gładki. Mrówka spada. Niezrażona, próbuje ponownie. Daremny trud! Mrówka wreszcie po raz setny się wysiliła i — kamień zdobyła!

Powyższa bajka jest pięknym przykładem zwycięstwa wytrwałości. Pomyśl tylko: ile razy mrówka się wysiła daremnie. Nie traci chęci, lecz wytrwale próbuje osiągnąć cel. I wreszcie: wytrwałość zostaje wynagrodzona. Mrówka zwycięża przez szkodę i osiąga cel.

Taką wytrwałość okazało zwierzątko małe i niepozorne. — A czy myśmy już kiedyś zastanawiali się nad naszą własną wytrwałością? Czy dążąc do celów naszych, na wzór tej mrówki, wytrwale braliśmy przeszkodę za przeszkodę? Czy też, zniechęciliśmy się, upadli na duchu przed jakąkolwiek przeszkodą i do celu nie doszli?

Wspólny nam wszystkim, najdonioślejszy cel, jest niechybnie utrzymanie naszych najwyższych dóbr, wiary Ojców i mowy ojczyściej, nie tylko dla nas, lecz także dla tych po nas. Szczęśliwy, kto dążąc do tego celu, wytrwale pracował nad usunięciem przeszkód! Kto natrafiając na trudności ogromne pozornie nie dające się usunąć, wzbudzał w sobie wytrwałość tym bardziej stanowczą, im większe były przeszkody! Ten o sobie powiedzieć może, że jak ta mrówka, przyczynił się do wspólnej sprawy.

Popatrzmy na naszą Organizację Naczelną! Przed laty piętnastu wytknęła sobie cel. Zjednoczyć Polaków w Niemczech, prowadzić walkę o nasze prawa pod wspólnym nam wszystkim sztandarem. Czy cel ten osiągnęła? Śmiało twierdzić można, że tak! Lecz dlaczego? Dlatego, że przodowni-

cy nasi mieli cnotę wytrwałości! Czyż zapomnieliśmy już o czasach, kiedy wołano, że nas nie ma? Kiedy w stosunku do nas chwytno się metody „totschweigen”? A dzisiaj? Dzisiaj świat cały wie, że jesteśmy! I będziemy! Albowiem nasza Organizacja Naczelna, natrafiając na trudności z wszystkich stron, nie dała za wygraną! Raz próbowała i sto razy, by wreszcie osiągnąć to, co mamy dzisiaj.

Jak podziękujemy naszej ojcowskiej organizacji za wytrwałą dla nas pracę? W ten sposób, że każdy z nas na własnym odcinku naszej pracy kulturalno-narodowej okaże tę samą wytrwałość! Że nie zrazi się chwilowymi niepowodzeniami, lecz dopóty pracować będzie, dopóki nie osiągnie celu wytkniętego!

Gdy w ponury dzień listopadowy ciemne chmury zastaniają słońce, wydaje się nam, że słońca już nigdy nie zobaczymy. Lecz, coż się dzieje? Słońce pokryte chmurami, z nimi walczy i wreszcie zwycięża. Do słońca przyrównać można wytrwałość, niepowodzenia do chmur. Największe niepowodzenia zwyciężone zostaną przez wytrwałość. Niedarmo „Hasło” nasze kończy się słowami: wytrwamy i wygramy!

Trwajcie więc, bracia, w wiernej pracy dla sprawy naszej! A w srebrne gody naszej ojcowskiej organizacji, każdy z nas w sercu nosić będzie srebrnymi literami wykutą nagrodę: I ja wytrwałem!

Szczęśny.

## W sprawie przedszkola w Podmoklu

W wiadomości naszej, przeczącej, jakoby pomiędzy Związkiem Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech a „Deutscher Schulverein in Polen” istniały pertraktacje, protestujemy, że pertraktacje te rzekomo miały dotyczyć przedszkola polskiego w Podmoklu i szkoły niemieckiej w Nowym Tomyslu. Nie zaś — jak podaliśmy — szkoły polskiej.

Nie mniej Związek Polskich Towarzystw Szkolnych stwierdza, że pomiędzy nim a „Deutscher Schulverein” żadnych tego rodzaju pertraktacji nie było.

## Uchwały centrali bezbożników sowieckich

Ryga. W tych dniach odbyło się w Moskwie posiedzenie rady centralnej związku bezbożników sowieckich. Na posiedzeniu tym zatwierdzono program trzeciego międzynarodowego kongresu Ligi Bezbożników, zwoływanego na jesień r. b. oraz uchwalono wzmoczenie propagandy bezbożniczej w szkołach. Niewątpliwie omawiano tam także plan dalszych prześladowań religii w Sowietach, bowiem w związku z posiedzeniem rady związku bezbożników i zapowiedzianym kongresem „Izwestia” ogłosiła dłuższy artykuł przeciw wszelkim ruchom religijnym. „Izwestia” zwracając m. in. uwagę, że w roku ubiegłym GPU wykryło poważną ilość

„niebezpiecznych organizacji”, kierowanych przez duchowieństwo różnych wyznań. W szczególności organizacje te czynne rzekomo były w okolicach miasta Gorki (dawniej Niżni Nowgorod), gdzie „usiłowano tworzyć oddziały dywersyjne” przeciw czerwonej armii na wypadek wojny.

Centralna rada bezbożników uchwaliła również przygotowanie „złotej księgi” bezbożnictwa, która „przekaze potomności” imiona i „czyny” czołowych bezbożników i przechowywana będzie w centralnym bezbożniczym muzeum w Moskwie. Związki bezbożnicze Moskwy i Leningradu ofiarowały już na ten cel poważne sumy.

## Dwaj lotnicy zbiegli z Rosji Sow.

Tallin. Estońska agencja telegraficzna donosi: W Estonii południowej wylądował samolot sowiecki, na pokładzie którego nie znaleziono żadnej broni. Dwaj oficerowie, stanowiący załogę samolotu, oświadczyli, iż zbiegli z Rosji Sowieckiej.

Tallin. Sensacyjną wiadomość o ucieczce 2

lotników sowieckich do Estonii uzupełnić należy następującymi szczegółami: Ćwiczebny samolot sowiecki wylądował w pobliżu wsi Peesena. Dwaj porucznicy stanowiący załogę tego samolotu, oświadczyli, że samolot należy do aeroklubu w Łudzie i że postanowili zbiec z Sowietów z powodu licznych aresztowań wśród oficerów lotnictwa.

## Anglia nie będzie dawała wiz obywatelom sowieckim

London. Rząd brytyjski w nocy utrzymanej w ostrym tonie, notyfikował komisariatowi spraw zagranicznych w Moskwie, iż, ulegając naciskowi rządu sowieckiego, zamyka konsulat brytyjski w Leningradzie. Rząd brytyjski czyni jednak ten krok jedynie wskutek nieżyczliwego i niekurtuazyjnego stanowiska zajętego w tej sprawie przez władze sowieckie. Równocześnie rząd brytyjski notyfiko-

wał władzom sowieckim, że wobec tego, iż wydział konsularny przy ambasadzie brytyjskiej w Moskwie jest zamknięty, a konsulat brytyjski w Leningradzie ulega likwidacji, obywatele sowieccy, nie posiadający paszportów dyplomatycznych, nie będą mogli w przyszłości otrzymywać w obrębie Związku Sowieckiego wiz na wjazd do W. Brytanii.



Jak donosiliśmy wczoraj przybył Butenko do Rzymu i dał przedstawicielom prasy wyjaśnienia,

dłaczego uciekł z Bukaresztu.

Na obrazku: Butenko przyjmuje dziennikarzy.

### Okręgowy Sejmik jubileuszowy

## Kaszuby obchodzą 15-lecie Związku Polaków w Niemczech

Kto chce kraj poznać, musi go zobaczyć we wszelkich przejawach jego życia.

Kto chce literaturę o danym kraju ocenić, musi ją bezstronnie przeczytać a potem pojechać w okolice, o których czytał co napisano.

O Kaszubah czytało się dużo. Przeczytałem bez nastawienia, poprostu z chęci dowiedzenia się o Kaszubah jeszcze więcej, dwa tomiki „Heimatkunde des Kreises Bütow”. Napisał je Fritz Krüger, wydane zostały w Bytowie 1929 roku.

Przeczytałem co napisano o kraju, a potem poznałem kraj. Tomiki więc Fritza Krügera dobrze mógłbym ocenić.

### Błękitne są Kaszuby a lud na nich polski.

Od Trzebiatkowa i Ciemna (miejscowości dostały nazwy: Radensfelde i Zemmen) ciągną się pasem wzdłuż granicy polsko-niemieckiej na północ aż do Bałtyku, Kaszuby — okręg Dzielnicy V Związku Polaków w Niemczech.

Falista pagórkowa i jezierna kraina — Kaszuby. Modre są jeziora, niebieskie niebo i lasy na wzgórzach od wody i nieba błękitne. A w zimie kraj jest biały.

Na pustkowiach — jak tu mówią — siedzą ubogie chaty, a w chatach Kaszubi. Rybacy i rolnicy. Dziś lud ubogi, ale godny; kiedyś przez Sobieskiego, wielkiego króla i człowieka, wybrany i wyróżniony.

Znaczna drużyna Kaszubów uczestniczyła w wyprawie Sobieskiego na odsiecz Wiedniowi. Kaszubi spisali się pierwszorzędnie. Za to też król nadał większości uczestników tej odsieczy szlachectwo. Tradycje tej nobilizacji żyją tu jeszcze dzisiaj.

Kaszubi są jak Ślązacy, Pograniczanie, Warmiacy i Mazurzy; na własnej siedzą ojcowiznie, mówią i czują po polsku, są Polakami.

Mówią: damy się na wytrzymanie, a następcy nasi wygrają.

Kaszubi mieszkają w tym pasie od Trzebiatkowa po Bałtyk i jeszcze nad jeziorem Łeba.

Ci to Kaszubi obchodzili 13 lutego 15-lecie Zw. Polaków w Niemczech w ich okręgu w Płotowach, w miejscowej zamkniętej szkole polskiej.

Miała się odbyć ta uroczystość już 6 bm. Ale na ten dzień ogłoszony został jakiś obchód niemiecki do miejscowej szkoły niemieckiej.

Przełożyli Polacy uroczystość swą na 13 lutego. I znów dziwnym zbiegiem okoliczności zapowiadany na 6 lutego obchód niemiecki przełożono na dzień uroczystości polskiej.

Urządzono w pobliskiej Piasznej również hu-czne przechrziny; Pyaschen przechrzcono na Franz walde.

W towarzystwie więc tych obchodów, które organizatorzy starali zrobić jaknajbardziej atrakcyj-

## Sto lat Kościoła katolickiego w Australii

Rzym. KAP. W przemówieniu, które z racji uroczystości jubileuszowych w Australii wygłosił w kościele NPMarii w Melbourne biskup Romuald Hayes, ordynariusz diecezji Rockhampton, przedstawione zostały interesujące cyfry z dziejów katolicyzmu w Australii w ciągu ubiegłego stulecia. Około roku 1830 w całej Australii było tylko trzech katolików kapłanów. Dziś, przy blisko 1500 tysiącach wiernych, działa tam 2 tysiące kapłanów z 7 arcybiskupami i 20 biskupami na czele. Katolicy australijscy posiadają obecnie 2465 świątyń, pięć uniwersytetów, 687 szkół, 155 szpitali i wiele innych humanitarnych instytucji. Jest rzeczą charakterystyczną, że spośród 63 biskupów australijskich, poczynając od pierwszego biskupa, którym był powołany w r. 1835 John Beda Polding, 48 było z pochodzenia Irlandczykami.

## Groźby wojenne Sowietów

Moskwa. Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego we wszystkich przemówieniach przebiegała nuta gróźb pod adresem zagranicy.

Delegat Stalingradu oświadczył, że „sztandary Marksa, Lenina i Stalina mogą zatrzepotać nad całym światem”.

Delegat Leningradu Pozarow jeszcze wyrażniej określił idee imperializmu kominternowskiego, mówiąc: „Bolszewicy nie ograniczają się tylko do 11-tu republik związkowych, lecz gotowi są przyjąć wszystkie „sowieckie republiki świata”.

Moskwa. Artykuł Stalina, ogłoszony w „Prawdzie”, a powtórzony przez inne dzienniki, w kołach dziennikarzy zagranicznych oceniany jest jako rezultat rozczarowania Sowietów do Ligi Narodów, oraz jako zapowiedź wzmoczonej akcji kominternowskiej.

## Tajemniczy zgon syna Trockiego

Z Paryża donoszą, że wraz ze śmiercią syna Trockiego Leona Sedowa, który zmarł w paryskiej klinice po operacji wśród tajemniczych okoliczności, poczynają krążyć pogłoski, wskazujące, że śmierć operowanego spowodowana została intrygami jego wrogów. Operacja dokonana została w normalnych warunkach z dobrym rezultatem i rekonwalescencja następowała szybko. Dlatego też wiadomość o jego śmierci zaskoczyła przyjaciół rodziny Trockich, którzy żądają obecnie autopsji i dowodu, że zmarły nie padł ofiarą żadnego zamachu czy zatrucia. Jednocześnie rozeszły się w Paryżu pogłoski, że były sekretarz prywatny Trockiego — Erwin Wolf — został uprowadzony przez agentów GPU z terenu Hiszpanii republikańskiej i wywieziony do Moskwy. Pomiędzy obu wypadkami dopatrują się tu pewnej łączności.

## Rodzice

Mówcie z dziećmi Waszymi w domu po polsku, uczcie je czytać i pisać po polsku. Mowa ojczysta, to skarb najdroższy, to spuścizna której zaprzepaścić nam nie wolno

nymi, odbył się okręgowy Sejmik Kaszub z okazji 15-lecia Związku Polaków w Niemczech.

### Podążają Polacy na uroczystość.

Niedziela była biała grubym śniegiem i ostra szczypiącym mrozem. Wiatr po pustkowiach hulał. A jednak przybyli Polacy z Płotowa, przybyli rowerami i piechotą z oklic nawet bardzo odległych.

Sala zamkniętej szkoły polskiej w Płotowach, szczerlnie się zapełniła i sień i przyległe salki były przepełnione, innej i większej sali w miejscowości nie ma.

Przybyła na uroczystość młodzież, przede wszystkim ona, bo młode i zdrowe ciało może tylko odległość i zawieje zimową pokonać.

### Obchód XV-lecia w miejscowej zamkniętej szkole polskiej

Uroczystość zgaił prezes Jan Styp-Rekowski. Po Pieśni Rodła młody Polak z Kaszub Prądzynski, zadeklamował wiersz: To Rodło. Pierwszy mówca Błana powiedział:

„Lud Polski w Niemczech uwierzył w swą przyszłość i zwycięstwo Sprawy; dlatego też wytrwał, dlatego też zwyciężył.

Jesteśmy tutaj tak samo, jak byli tu przodkowie nasi. Po nas zajmą to miejsce następne pokolenia nasze. Nie zniknęliśmy ani nie zniszczono nas, jak to nam przepowiadano.

Naszym fundamentem jest Naród, nasze serce polskie, nasza mowa i miłość do Polskości. Takich fundamentów zniszczyć nie można.

Co po Ojcach odziedziczyliśmy, jest nam świętym, jest nam skarbem i za żaden, nie wiem jak wielki, judaszowski grosz go nie sprzedamy.



Z wizytą u Hitlera

W Berlinie bawił austriacki nowo mianowany minister spraw wewnętrznych Seyss-Inquart, który został przyjęty na audiencji u kanclerza Hitlera.

## Akademia papieska w Berlinie

W niedzielę, dnia 13 b. m. złożyła ludność polska w Berlinie hołd Ojcu św. Piusowi XI. z okazji 16-letniej rocznicy koronacji papieskiej.

Obchód rozpoczął się przy odśpiewaniu „Kto się w opiekę” z uroczystym wprowadzeniem sztandarów towarzystw polsko-katolickich. Chór kościelny pod opieką św. Cacylii wykonał doskonale kilka pieśni religijnych i narodowych. Referat wygłoszony na temat działalności Piusa XI., dał nam szczegółowy pogląd na pracę apostolską Ojca św. Piusa XI. jest jednym z największych papieży, sterujących Kościołem św., godnym następcą św. Piotra, wielkim uczonym, dzielnym dyplomatą. Wiernym swemu hasłu: „Pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym”, ustanawia Pius XI. święto Chrystusa Króla, zawiera liczne konkordaty, pamiętając w nich o prawach kościelnych mniejszości narodowych, zwraca się do Akcji Katolickiej, czyli do współpracy ludzi świeckich z duchowieństwem, nawołując do sprawiedliwości społecznej, otacza misję czułą opieką, konsekruje chińskich i japońskich biskupów, głosząc tym samym słuszną zasadę, że narody pogańskie pozyskać mogą dla chrześcijaństwa najłatwiej misjonarzy tubylczy, kanonizując nowych świętych, chcąc dać ludzkości nowe wzory i przykłady, między innymi zapowiedział kanonizację naszego rodaka **bf. Andrzeja Bobolę na dzień pierwszego święta wielkanocnego**, broni jako „fides intrepida” wiarę niewzruszoną dzielnie i energicznie służyć sprawom Kościoła i chrześcijaństwa. Pius XI. jest wielkim przyjacielem narodu polskiego i gorącym czcicielem Matki Najświętszej, Królowej Korony Polskiej.

Akademię papieską połączono z 60-letnią rocznicą Konferencji św. Jana Kantego. Zbożne to dzie-

ło powstało 60 lat temu, kiedy z stron ojczystych przyjeżdżał do Berlina lud polski szukając tu pracy i chleba. Chcąc ulżyć niedoli opuszczonego i na bruk wielkomięski rzuconego robotnika polskiego założyli mężowie, owiani duchem miłości bliźniego, charytatywną tą organizację. Złotymi literami w pamięci biednych i opuszczonych zapisane są nazwiska założycieli ks. Ferdynanda i Karola Radziwiłłów oraz dra Chłapowskiego. W ostatnich 10 latach wydała konferencja św. Jana Kantego na rzecz ubogich 13.000 Rm.; nadmienić tu wypada, że pieniądze te — to ofiary zebrane podczas obchodów i uroczystości od naszego ludu polskiego. Prezes p. Fr. Kaczmarek apelował do zebranych, ażeby i w przyszłości zyczliwie traktowano konferencję św. Jana Kantego.

Kilka deklamacji, wygłoszonych na cześć Ojca św., uświetniło oba obchody. Z pieśnią religijną wprowadzono sztandary i zakończono tak podniosłą imprezę, stojącą pod hasłem: Cześć Papiestwu! X.

## Zgon byłej wychowawczynie Piusa XI

Miasto Watykańskie. KAP. W mieszkaniu swoim w Mieście Watykańskim zmarła w bardzo podeszłym wieku Teodolinda Banfi, była wychowawczyni małego Achillea Ratti, obecnie Ojca św. Piusa XI. Od dzieciństwa należąca do służby domowej Rattich, wielką miłość przywiązała dla całej rodziny, zwłaszcza do dzisiejszego Papieża i Jego matki, której towarzyszyła aż do ostatnich chwil jej

„W okresie najgorszego kryzysu gospodarczego zaopiekował się naszymi spółdzielniami, bankami i Rolnikami a dzięki jego poparciu i opiece żadna z naszych instytucyj bankowych czy też handlowych nie upadła.

**Spółdzielczość nasza nie upadnie i rozwinie się do wielkiej ostoi naszego życia społecznego, jeżeli pójdziemy śladami Ojców naszych, którzy piękny pozostawili nam przykład i piękne hasła spółdzielcze.**

Następnie imieniem młodego pokolenia na Kaszubach przemawiali: Gliszczyński, Janikowski i Ryngwelska. Słowa ich wyrażały podziw dla dzieła Ojców, wielką miłość do Ojców wiary i mocne przyrzeczenie walki.

**„Wychowaliście nas na prawdziwych Polaków za co Wam dzięki serdeczne składamy.**

**Przyrzekamy razem z Wami stać w szeregu Związku Polaków i walczyć o nasze odwieczne prawa za Waszym przykładem.**

**Przemawia Brat z Ziemi Śląskiej**

Po życzeniach gości przemówił przedstawiciel Centrali Związku Polaków w Niemczech — Arka Bożek z Markowic. Mówca poruszył dużo spraw dotyczących Polactwa w Niemczech.

W długim swym przemówieniu m. in. stwierdził:

**„Co nasz Związek Polaków miał za sprawy, co wykonał i co przejąć musiał, to dopiero przyszłe dzieje ocenić będą mogły.**

**Zaparcie się narodowości własnej jest sprzeciwieniem się wyraźnym naturze i woli Bożej.**

**Naród, to nie wymysł ludzki, narodu nie da się uchować jak króliki z długimi lub krótkimi uszami, bo naród jest koroną wszelkiego stworzenia.**

**Naród jest jak wulkan, którego nikt i niczym zadusić ani zatłumić nie zdoła.**

życia. Pius XI po wyborze swym na Papieża oddał jej dozór nad służbą osobistą, podobnie jak to czynił, gdy był bibliotekarzem a następnie arcybiskupem Mediolanu. Gdy w r. 1926 Papież do usług swych osobistych powołał tercjarzy franciszkańskich z Akwizgranu, starej Banfi wyznaczył dożywnią emeryturę i oddał do jej dyspozycji mieszkanie w Watykanie. Niedomagając już od kilku miesięcy Banfi leczyl przyboczny lekarz papieski prof. Milani, prywatni zaś sekretarza Ojca św. bardzo często ją odwiedzali przynosząc od Niego staruszcze pozdrowienia, słowa pociechy i błogosławieństwa.

## Sprytny kmiotek żyje darmo

W sprytny, lecz niezbyt czysty sposób, zarabiał na życie młody wieśniak serbski. 26-letni Peter Goman, pochodzący z małej wioski jugosłowiańskiej Ruma. Dzięki oszczędności młody wieśniak zdołał zebrać niewielki kapitalik, to jest około 1000 dinarów, wartości przeszło 100 złotych polskich. Wieśniak wymienił swe oszczędności na piękny, nowy banknot 1000-dinarowy, i uzbrojony w swój kapitał postanowił żyć nadal wygodnie... z procentów. Pojęcie jego o procentach było dość oryginalne. Jeździł on po jarmarkach i zwracał się do starszych trochę już zniedołężniałych chłopów, proponował im wymianę pięknego tysiąc-dinarowego papierka na banknoty 100-dinarowe. Z chwilą gdy następowała transakcja Goman udawał, że się rozmyślił i przywłaszczając sobie zrzeczenie jeden z banknotów, oddawał pozostałe chłopu, rezygnując z transakcji. W ten sposób sprytny, lecz nieuczciwy, wieśniak żył wygodnie przez 3 lata, zarabiając rocznie około 3000 dinarów. Lecz przyszedł czas, kiedy mu się noga powinęła. Przez nieuwagę zwrócił się z właściwą sobie propozycją do jednego z chłopów, którego rok przedtem oszukał na jarmarku. Mściwy chłop, pamiętający boleśnie stratę 100 dinarów, nie tylko nie dopuścił do oszustwa, lecz pomimo błagania Gomana oddał go natychmiast w ręce policji. Następne 3 lata spędził on w więzieniu gdzie będzie żył na koszt państwa.

## Program radiowy

rozgłośni warszawskiej

Wtorek, dnia 22 lutego 1937

6.15 „Kiedy ranne”, poczym gimnastyka i muzyka z płyt. 7.00 Dziennik wieczorny, nast. muzyka. 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Audycja dla szkół: „Królowa śniegu”, bajka Andersena w opracowaniu Ireny Skowronkówny. 11.40 Gra Eugenia Umfińska, skrzypce (płyty). 12.03 Audycja południowa.

15.45 „Bal u Dorotki”, aud. dla dzieci w układzie Heleny Tymienieckiej 16.15 Muzyka kameralna

16.50 Pogad. aktualna 17.00 „Estonia i Estończycy” felieton 17.15 Koncert 17.50 Pogad.: „Przedwiośnie i myśliwy” 18.35 Aud. dla wsi 19.00 „Nieśmiertelne książki”: „Dante” 19.30 „Z naszych pieśni”. Recital śpiewaczy Heleny Szalkiewiczowej, alt. 19.50 Pogad. aktualna 20.00 Muzyka tan. 20.45 Dz. wieczorny 20.55 Pogad. aktualna 21.00 „Cud mniemany” czyli „Krakowiaki i górale” opera w 2 aktach Wojciecha Bogusławskiego, muz. Stefaniego. 22.50 Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego.

**My, Polacy w Niemczech, my Naród Polski nie potrzebujemy uszlachetniać rasy naszej, bo ona tak czysta i tak jest dobrą jak mało która inna.”**

Zebrani z wielką uwagą i nateżeniem wysłuchali przemówienia. Często przerywali je oklaskami dając upust przeżyciom przy słuchaniu tego przemówienia doznawanym. Za mowę tę podziękowali długimi i głośniejszymi oklaskami.

**Nadesłane życzenia**

Z wielką radością zebrani przyjęli pozdrowienia i życzenia nadesłane przez **Kierownika Naczelnego dr. Jana Kaczmarka**, oraz ich ziomka **ks. Styp-Rekowskiego**.

Popisywała się później młodzież śpiewem a młodzieżka Werrówna ładnie deklamowała wiersz „Błogosławieni”.

Odczytano Odezwę Zakrzewską a Hasłem Polaków w Niemczech zakończono pierwszą część uroczystości okręgowej 15-lecia Związku Polaków w Niemczech.

**Manifestacja Polskości**

To była chwila z życia Polaków na Kaszubach. Mówią na Kaszubach po polsku w domu, przy pracy, gwarzą i gawędzą... są Polakami. Jenó autor wspomnianej na początku książki nie chce tego przyznać i udowadnia wręcz przeciwnie.

Mówią po niemiecku też, w urzędach, ale tam muszą, zresztą są lojalni, to jednak nie może być żadnym dowodem.

Potrąfiają oni Polskość publicznie wyznać, jak to było na okręgowym Sejmiku w Płotowach.

Szczerym swym udziałem stwierdzili, że są Polakami, że w walce prowadzonej przez Związek Polaków nie stoją na uboczu, że wierzą a młodzi wygra.

Jesteśmy codzieli świadkami, jak nasza ojcowiska organizacja walczy o nasze prawa i wiemy, że walczyć będzie ona dąpęty, dopóki Ludność Polska nie uzyska swych praw.

My jesteśmy z woli Bożej Polakami. Wypełniamy wolę Bożą należycie przez pielęgnowanie polskich obyczajów naszych, przez miłość do mowy naszej i przez wierność do wiary Ojców naszych.

**Ojcowie nasi przekazali nam to wiano, abyśmy następnemu pokoleniu je znów puścili. To więc, co Ojcom naszym przez wieki drogim było, co przez wieki długie dochować potrafili, i my ustrzeżemy, zachowamy, prześlemy.**

Dzisiaj w tej tak ważnej chwili, dajmy sobie uroczyste przyrzeczenie, że prędzej w walce naszej nie ustaniemy, dopóki nie wygramy.

**Wygramy mimo wszelkich przeszkód, jakie nas na każdym kroku nachodzą. Wyrosliśmy bowiem z ziemi i zrosnieni z nią jesteśmy tak mocno, jak potężne drzewa w lesie, którego wykarczować się nie da.”**

**Składanie życzeń**

Przedstawiciel Dzielnicy V Jaroszyk przywioził pozdrowienie od ks. Patrona, od Dzielnicy i od Związku Młodzieży Polskiej przy Dzielnicy V. Stwierdził on, że młodzież polska w Niemczech wychowuje się z całą świadomością na przyszłych dziedziców puścizny po Ojcach.

**„Jeżeli my, młodzież polska w Niemczech, zdołaliśmy się na to, że w pokonywaniu przeszkód widzicie będziemy przyjemność, wtedy wygrana nasza będzie bardzo bliska.”**

W imieniu Kasy Polskiej w Bytowie przemówił Kaczmarczyk, stwierdzając, że Związek Polaków w Niemczech wskrzeszał stowarzyszenia i instytucje oraz budował życie organizacyjne.

p-565

Zbliża się dzień 6-go marca 1938! W dniu tym odbędzie się w Berlinie

# Kongres Polaków w Niemczech

## Rodaku!

Przybywaj na Kongres, aby być świadkiem podniosłej uroczystości Polactwa w Niemczech, kończącej okres jubileuszowy 15-lecia naczelnej organizacji Ludu Polskiego w Rzeszy — Związku Polaków w Niemczech. —

Jeżeli dotąd nie postanowiłeś uczestniczyć w Kongresie, zgłaszaj się dziś jeszcze w najbliższym Oddziale Zw. Polaków lub zwróć się do Biura Dzielnic, która załatwia wszelkie formalności związane z wyjazdem do Berlina.

## KRONIKA

### Kalendarz dnia

#### Niedziela

**20**  
**Luty**

Mięsopustna. 8 Ewangelia: O Przemienieniu Pańskim. Leona. Słowiański: Lubomira. Słońca wsch. 6.43, zach. 16.58. Księżyc wsch. —, zach. 8.35.

#### Kronika historyczna:

1630. Zmarł Stefan Chmielnicki, wódz Zygmunta III  
1771. Wojska Suwarowa odступują z Lanckorony.  
1875. Leon XIII wybrany Papieżem.  
1922. Uchwała Sejmu wileńskiego o przyłączenie Ziemi Wileńskiej do Polski.

#### Przysłowia ludowe:

W mięsopusty żaden brzuch nie bywa pusty.

#### Ciekawe wiadomości:

Wyznawców Kościoła rzymsko-katolickiego jest na świecie około 340 milionów.

#### „Złote Myśli“:

Ktokolwiek swój odpoczynek na tym świecie zakłada, nie może spodziewać się odpoczynku w wieczności. Sw. Augustyn.

#### Wesołe drobiazgi:

— Jestem wziętym lekarzem — cieszył się pewien młody lekarz, którego wzięto do wojska.

#### Kalendarz na poniedziałek:

Feliksa b., Fortunata, Eleonory.  
Słowiański: Onysław.  
Słońca wschód 6.41, zachód 9.07.  
Księżyc wsch. 0.19, zach. 9.07.

#### Kronika historyczna:

1530. Koronacja Zygmunta Augusta.  
1803. Wyjazd legionistów na San Domingo.  
1809. Wojska gen. Chłopskiego bohatercko walczą przy zdobyciu Saragossy w Hiszpanii.  
1846. Wybuch powstania w Krakowie.

— **Dodatek**, ilustrujący Sejmik berliński, dodajemy do dzisiejszego numeru gazety naszej.

— **Jondorf** (Jomendorf). Na ostatnim zebraniu świetlicowym ogłoszono wykład o bogactwach naturalnych Polski. Wykład ten był poparty przezroczymi. Słuchano wykładu z wielkim zainteresowaniem. Dla dzieci wyświetlono bajki. — Nabożeństwo polskie. W ubiegły czwartek odprawiono w tujejszej kapliczce wiejskiej Mszę św. podczas której śpiewano po polsku. Mszę św. zakupiły polskie Róże kobiet Różańca św. z Jondorfu.

— **Nowa Kaletka** (Neu Kaletka). W czwartek, dnia 17 b. m. wyświetlono u nas podczas zajęć świetlicowych bardzo ciekawe i interesujące przedczocza pod tytułem „Nasze lasy i drzewa”. Dzieci i młodzież zainteresowały najbardziej bajki ilustrowane obrazkami. Bajki te nietylko wywoływały dużo wesołości, zawierały bowiem liczne śmieszne sceny, ale pozatym zawierały też sens moralny. Wszyscy obecni byli bardzo zadowoleni z tak miłego wieczorku.

## KRONIKA ZIEMI MALBORSKIEJ

— **Sztum** (Stuhm). Na ulicy Dworcowej zaszedł nieszczęśliwy wypadek, spowodowany przez dwóch rowerzystów z Tywenty. Obaj byli pijani i jadąc środkiem ulicy, nie zjechali na bok, mimo sygnałów samochodu, jadącego za nimi. Szofer samochodu, nie chcąc rowerzystów najechać, zahamował samochód tak raptownie, że spadł z nasypu i się wywrócił. Mimo, że samochód został uszkodzony, nie doznał szofer żadnych okaleczeń.

— **Dzierzgoń** (Christburg). Samobójstwo popełnił 74-letni rentobiorca P. Był on od kilku lat wdowcem. Gdy pielęgnarka jego wyszła na miasto po zakupy, udał się P. na strych i powiesił się.

### Z MAZOWSZA

— **Szczytno** (Ortelsburg). Na rynku tutejszym upadł pewien rowerzysta i doznał okaleczeń głowy. Rannego odstawiono do lekarza.

— **Ostróda** (Osterode). Ubiegły targ na bydło i konie był średnio ożywiony. Za pełnowartościowe krowy mleczne płacono 400 marek. Za konie robocze 500 marek przeciętnie, za lepsze do 1000 marek.

— **Elk** (Lyck). Przed tutejszym sądem odpowiadała 34-letnia Anna Kobus. Oskarżona prowadziła filię pocztową w Siedliskach i w charakterze urzędniczki sprzeniewierzyła pieniądze urzędowe. Niespodziewana rewizja wykazała, że oskarżona prowadziła książki bardzo niedokładnie. W kasie brak było około 1 000 marek. Pod sądna tłumaczyła się tym, że potrzebowała dużo pieniędzy na suknie i bieliznę. Ponieważ nie była jeszcze karana, przyznała jej sąd okoliczności łagodzące i skazał ją na 7 miesięcy więzienia i 100 marek grzywny.

— **Pisz** (Johannisburg). Przed kilku dniami powstał pożar na posiadłości gospodarza P. w wiosce Kocioł. Spalił się dom mieszkalny. P. poniósł dotkliwą stratę, gdyż pastwa płomieni padł wszystkim inwentarz martwy. Stwierdzono, że pożar spowodowała 15-letnia córka gospodarza, która się nieostrożnie obchodziła z lampą naftową.

## Z INNYCH CZĘŚCI PRUS WSCHODNICH

— **Morag** (Mohrunen). Przed tutejszym sądem odpowiadał robotnik D., który jadąc w stanie pijanym na rowerze, spowodował nieszczęśliwy wypadek, skutkiem czego gospodarz H. doznał okaleczeń. D. został skazany na 5 tygodni więzienia.

## KRONIKA POGRANICZA

— **Nowekramsko**. W niedzielę, dnia 13 lutego urządziło Polsko Katolickie Towarzystwo Robotników w Nowymkramsku swą doroczną zabawę zimową, która była równocześnie połączone z przedstawieniem amatorskim. Amatorzy odegrali 2 sztuki „Bogata wdowa“ i „Smakosz jaj”. Oprócz tego na program złożyło się kilka monologów. O godz. 7 zagał prezes Towarzystwa uroczystość, witając licznie przybyłych gości i członków. Następnie przystąpiono do odegrania wymienionych sztuk, które amatorzy odegrali bardzo dobrze, za co zebrali huczące oklaski. Po wygłoszeniu monologów rozpoczęła się zabawa, która przeciągnęła się do późnej godziny. Zabawę zakończono odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Amatorom i wszystkim tym, co przyczynili się do urozmaicenia zabawy, składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

— **Wersk**. W styczniu odbyło się Walne Zebranie Klubu Sportowego „Unia“. Spowodu ożenku dotychczasowy prezes, druha B. ustąpił z zarządu, a prezesem obrany został druha Franciszek B., wiceprezesem — Józef P., skarbnikiem — dotychczasowy długoletni skarbnik Józef K., kapitanem — Konrad W. Ustupującemu prezesowi druhowie wyrazili swoją wdzięczność za wieloletnią pożyteczną pracę dla podniesienia „Unii“, czy to na polu szlachetnej walki sportowej, czy też w pracy kulturalno-oświatowej. Z jego zaś strony druhowie otrzymali przyrzeczenie, że chętnie nadal będzie z „Unią“ współpracował dla pożytku towarzystwa.

## RUCH TOWARZYSTW

**Pyritz**. W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się w Pyritz przy ulicy Kl. Wollweberstr. nr. 11 zebranie tutejszego oddziału P. Z. P. w N. Uprasza się o liczny udział w zebraniu, gdyż omawiane będą bardzo ważne sprawy. Przybędzie także p. konsul z Szczecina.  
Początek zebrania o godzinie 12.

Gewinnauszug  
5. Klasse 50. Preussisch-Süddeutsche (276. Preuß.) Klassen-Lotterie  
Ohne Gewähr Nachdruck verboten

Auf jede gezogene Nummer sind zwei gleich hohe Gewinne gefallen, und zwar je einer auf dieLOSE gleicher Nummer in den beiden Abteilungen I und II

10.ziehungstag 18. Februar 1938

In der heutigen Vormittagsziehung wurden gezogen

2 Gewinne zu 5000 RM.	89144
14 Gewinne zu 3000 RM.	60565 60976 114042 172479 216219
285800 315276	
18 Gewinne zu 2000 RM.	6789 107305 123602 128285 210728
234708 327199 335556 385939	
48 Gewinne zu 1000 RM.	20195 78637 86111 87841 110032
114154 141918 154306 154866 167033 204034 204148 209245 212971	
232027 243406 260387 278467 306935 324162 339826 343988 374967	
375246	
102 Gewinne zu 500 RM.	3849 5875 6450 7475 20319 22857 26764
46820 52516 59993 62413 62647 72735 78999 80995 86423 84982	
142263 151943 152053 154271 171681 172396 180068 185381 188400	
193347 204750 228667 239523 246453 246793 246951 250842 251371	
257155 261221 283821 286351 287932 286389 303760 310021 310283	
319510 318360 350464 355379 361557 365568 378029	

194 Gewinne zu 300 RM.	2557 17585 25082 29517 35876 36384
40808 44566 45303 55016 60296 63262 73980 75846 79480 88454	
99342 92911 94396 96155 96892 97037 98060 104674 105327 115343	
116302 120877 128585 128841 129449 135551 143364 148575 150172	
153360 164409 174930 176868 182495 188335 196935 212017 215013	
218274 218225 219745 222871 223515 227216 227992 229240 228552	
231436 233039 233631 240228 245906 255031 257974 258515 260376	
273805 273852 278178 283518 306545 308831 309993 312035 314046	
315095 316522 320104 321283 323382 329574 337273 339576 339928	
348886 350326 350381 352214 350037 355565 367438 368918 374819	
376568 378536 381161 381289 388818 392275 393197 398424	

In der heutigen Nachmittagsziehung wurden gezogen

2 Gewinne zu 5000 RM.	181968
8 Gewinne zu 3000 RM.	194202 248270 248843 378749
16 Gewinne zu 2000 RM.	18875 69498 72747 157604 197047
284447 331570 370458	
74 Gewinne zu 1000 RM.	4313 23261 36985 54119 74294 89188
98242 108544 116934 118154 152462 159862 178663 178852 187411	
215514 240299 249577 297840 310972 311324 311424 345983 348544	
348098 356968 386526 392906	
74 Gewinne zu 500 RM.	4142 15240 58921 65231 68429 68759
98830 126330 136179 137774 140144 147528 194599 198895 214682	
216509 225171 230007 233975 270632 275143 293981 298948 311252	
321029 321297 322686 322663 337824 344030 347904 362320 367168	
369050 382798 394811 396847	

188 Gewinne zu 300 RM.	4259 6387 13911 13918 25345 35221 40094
42813 51174 53288 61399 65668 67838 83142 86195 87106 88707	
89827 90112 90234 101989 102990 107095 107610 112651 131879	
133508 138084 139460 140582 140832 141210 143525 145237 169340	
169517 173320 176382 182429 185748 212823 218524 219712 220504	
240646 243305 245138 249347 254487 259665 260224 268436 274661	
275430 279144 279948 280003 285179 288274 295174 296302 304408	
306669 307356 307399 309590 327889 333246 334265 340186 348053	
351443 357327 364537 364948 370362 376729 376992 378004 382742	
394390 396682 398888	

Um Gewinnrade beifügen: 2 Gewinne zu je 1000000, 2 zu je 500000, 2 zu je 300000, 2 zu je 200000, 2 zu je 100000, 2 zu je 75000, 4 zu je 50000, 6 zu je 30000, 14 zu je 20000, 74 zu je 10000, 140 zu je 5000, 250 zu je 3000, 686 zu je 2000, 1878 zu je 1000, 3250 zu je 500, 6594 zu je 300, 156092 zu je 150 RM.

## Sprzedaż drzewa

Urząd leśniczy Purda sprzedaje drzewo na opał i do użytku w wtorek, dnia 22 lutego u Zekorna w Purdzie. Początek sprzedaży o godz. 9-tej Przydział drzewa opałowego nastąpi dla Skajbot Klebarka, Mokin i Purdy.

Urząd leśniczy Kudypy sprzedaje drzewo opałowe w środę, dnia 23 bm. u karczmarza Czybory, w Dajtkach.

Druk i nakład S. Pieniężny w Olsztynie. Redaktor za dział ogłoszeniowy również S. Pieniężny. D. A. I. 1938: 926. Cennik ogłoszeń nr. 3 z 1. 12. 1935.

## Zeitungsbestellschein

Herr / Frau / Fräulein .....

bestelle hiermit für den Monat März

Stück	Titel der Zeitschrift	Monatlicher Bezugspreis	Zustellgebühr
1	„Gazeta Olsztęńska“	1.30 Rmk.	36 Pfennig

Beitrag von ..... RM. .... Pf.

erhalten zu haben, bescheinigt

den ..... 1935.

(Unterschrift d. einziehenden Beamten)